# „Jak Radek uratował wakacje?”

*Radek, chłopiec rezolutny, czytał wraz z dziadkiem Feliksem gazetę sportową. W pewnym momencie z zadumy wyrwał ich głośny dźwięk telefonu.*

***- Drr.....***

*Dziadek Feliks przeprosił wnuka i ciężkim krokiem udał się do przedpokoju, gdzie znajdował się ulubiony telefon Radka. Cały czerwony z dużą kręcącą się tarczą. Radek, nigdzie indziej nie widział takiego telefonu. Był on stary, miał wiele rys i zadrapań, a słuchawka miała wyszczerbiony plastik. Prawdopodobnie wielokrotnie upadła dziadkowi na podłogę. Pomimo tego, że rodzice chłopca kupili Feliksowi nowy telefon komórkowy, starszy Pan lubił swój czerwony aparat. Zawsze uśmiechał się, gdy go odbierał. Jednak dziś, gdy podniósł słuchawkę jego twarz wyrażała obawę i niepewność. Widząc to wnuczek czym prędzej zbliżył się do dziadka, który nerwowo opierał się o szafkę. W słuchawce było słuchać szorstki głos mężczyzny, który przekonywał dziadka Feliksa, że jakaś szajka czyha na jego pieniądze i tylko on funkcjonariusz CBŚP może pomóc. Chłopak chwilę przysłuchiwał się, po czym przypomniał sobie spotkanie z dzielnicowym Kowalskim, który podczas pogadanki w szkole ostrzegał przed oszustami. Radek choć pisał dość nieporadnie szybko sporządził wiadomość, którą napisał na obrazku podarowanym dziadkowi. Na pięknym widoku gór napisał:*

***- „Dziadku uważaj, to pewnie oszust który tylko udaje, że jest policjantem.”***

*Kiedy zaniepokojonemu dziadziusiowi pokazał tą kartkę ten jakby z powrotem nabrał wyraźnych barw. Uśmiechnął się porozumiewawczo do wnuka i mrugnął do niego.*

*Rozmowa toczyła się jeszcze kilka minut i Radek słyszał jak dziadek umawia się z nieznajomym, gdzie ma przynieść swoje pieniądze, aby nie wpadły w ręce tajemniczej szajki. Po skończonej rozmowie od razu zadzwonili do dzielnicowego Kowalskiego. Jeszcze tego samego dnia dowiedzieli się, że sierżant Kowalski z innymi policjantami z komisariatu złapali oszusta. Dziadek Feliks dowiedziawszy się o tym ze łzami w oczach wziął wnuka na kolana, ucałował serdecznie i powiedział:*

*„Dziękuję ci Radku za czujność, dzięki Tobie nie straciłem pieniędzy i w tym roku wydamy je na wspólne wakacje w górach”.*

*Komenda Miejska Policji w Łodzi przypomina, bądź czujny, nie ufaj obcym, chroń swój dobytek. Nigdy nie wiesz, kto jest po drugiej stronie słuchawki.*